

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/171101,Slawomir-Kalbarczyk-W-krzywym-niezupełnie-zwierciadle-Polska-z-perspektywy-wladz.html>
27.02.2026, 14:23

Sławomir Kalbarczyk: W krzywym (niezupełnie) zwierciadle. Polska z perspektywy władz i ludności ZSRS w przededniu i podczas sowieckiej agresji we wrześniu 1939 roku

Zohydowanie przez agresora ofiary swej zbrojnej napaści jest tak stare jak same wojny. U progu II wojny światowej Sowieci stosowali tę metodę wobec Polski. I to na wielką skalę.

27.09.2025

Rzadko agresor przyznaje wprost, że chodzi mu o zdobycie ziemi i jej bogactw czy zniewolenie zamieszkującej ją ludności. Najczęściej „winę” za napad, której zresztą nie nazywa napad, przerzuca na ofiarę, przypisując jej najgorsze cechy i działania, na które po prostu „musiał” odpowiedzieć, używając siły zbrojnej.

Nie inaczej było w przypadku dwóch najgorszych totalitaryzmów XX w.: niemieckiej III Rzeszy i bolszewickiego Związku Sowieckiego. Adolf Hitler usiłował usprawiedliwić inwazję na Polskę, tworząc mit polskich „prowokacji”, których – jak informował 16 sierpnia 1939 r. sowieckiego premiera i ministra spraw zagranicznych Wiaczesława Mołotowa – „Niemcy zdecydowane są nie tolerować w nieskończoność”¹. Także Związek Sowiecki dla uzasadnienia w oczach świata agresji na Polskę, dokonanej 17 września 1939 r. w sojuszu z Hitlerem, tłumaczył ją po swojemu. Chyba najbardziej zdumiewającym elementem tej propagandy było twierdzenie, że... ofiara napaści nie istnieje.

W oczach NKWD i Stalina

Rekonstrukcję obrazu Polski tworzonego latem 1939 r. przez władze sowieckie wypada zacząć od oczywistego skądinąd przypomnienia, że stalinowski Związek Sowiecki był państwem policyjnym. Znaczący udział w tworzeniu obrazu zachodniego sąsiada miała zatem sowiecka policja polityczna. W 1939 r. – najprawdopodobniej tuż przez napad na Polskę – właśnie w NKWD powstał dokument będący swoistą analizą systemu politycznego II RP. Stwierdzono w nim, że cechą charakterystyczną Polski jest „[...] wielorakość partii, ugrupowań i nurtów politycznych”². Za partię rządzącą „polskiego faszyzmu” – jak nazywano albo obóz rządzący, albo też całą Polskę – uznano Obóz Zjednoczenia Narodowego. Nie lepiej wypadła ocena kolejnych ugrupowań politycznych. Stronnictwu Narodowemu przypisano dążenie do wprowadzenia w kraju dyktatury i Kościoła katolickiego. Stronnictwo Ludowe określono mianem „dużej partii kułacko-chłopskiej”³, zauważono jednak, że znajduje się ono w nieprzejednanej opozycji do „rządu piłsudczyków”. Polską Partię Socjalistyczną i żydowski Bund uznano za partie odgrywające „zdradziecką rolę” wobec „uciskanego proletariatu”.

Również organizacje społeczne działające w Polsce nie znalazły uznania w oczach analityków z NKWD. Szczególnie ostro scharakteryzowano Związek Osadników, obwołany „szowinistyczno-patriotycznym”, twierdząc, że prawie wszyscy jego członkowie „[...] są konfidentami policji i zajmują się werbunkiem agentury wysyłanej do ZSRR”⁴.

W realiach Związku Sowieckiego lat trzydziestych rozstrzygający głos we wszystkich sprawach należał jednak nie do NKWD, lecz do Józefa Stalina. Charakterystykę Polski, krótką, ale wymowną, przedstawił on 7 września 1939 r. na Kremlu, w czasie spotkania ze swymi najbliższymi współpracownikami (m.in. sekretarzem generalnym Kominternu Georgim Dymitrowem). Zaczął od uwagi, że historyczna Polska była państwem narodowym, dlatego „rewolucjoniści” bronili jej przed zniewoleniem i rozbiorami. Dzisiejsza Polska – ciągnął Stalin – jest państwem faszystowskim, które ciemięży Ukraińców i Białorusinów. Zatem jej zniszczenie oznacza, że będzie o jedno państwo burżuazyjno-faszystowskie mniej. „Cóż jest w tym złego – pytał retorycznie dyktator – jeżeli w wyniku rozbicia Polski rozciągniemy system socjalistyczny na nowe tereny i ludność?”⁵

Wykładnia postrzegania Polski dana przez Stalina siódmego dnia agresji Niemiec na Polskę, błyskawicznie poszła w świat. Już następnego dnia Prezydium Komitetu Wykonawczego Kominternu wysłało partiom komunistycznym całego świata dyrektywę głoszącą, że międzynarodowy proletariat nie będzie bronił „faszystowskiej Polski”, która uciskała inne narodowości⁶.

[Nie]„Prawda” o Polsce

Szczególne znaczenie dla kreowania przez Kreml czarnego wizerunku Polski miał artykuł opublikowany 14 września 1939 r. w moskiewskiej „Prawdzie” *O wewnętrznych przyczynach klęski militarnej Polski*. Postawiwszy na wstępie diagnozę, że Polska już po dziesięciu dniach od rozpoczęcia działań wojennych przez Niemcy została rozgromiona, przedstawiono „wyjaśnienie” tego stanu rzeczy. Tłumaczono, że klęski państwa polskiego nie da się wyjaśnić wyłącznie przewagą techniki niemieckiej i brakiem pomocy ze strony Wielkiej Brytanii oraz Francji. Główną przyczyną „rozsypania się” – jak to ujęto – państwa polskiego upatrywano w jego polityce narodowościowej. Oto koła rządzące Polski miały ciemiężyć mniejszości, w szczególności Ukraińców i Białorusinów, i przekształcić „Zachodnią Ukrainę i Zachodnią Białoruś” w „pozbawioną praw kolonię”, brutalnie eksploatowaną przez polskich obszarników. Taka polityka uniemożliwiła konsolidację wielonarodowościowej armii polskiej, co poskutkowało klęską wojenną. Nie ma potrzeby wyjaśniać, że diagnoza porażki Polski w wojnie z Niemcami była czystą demagogią: w 1939 r. niemieckie siły zbrojne były najpotężniejszą lądową armią świata, której w pojedynkę nie mogła stawić skutecznego oporu żadna inna.

Warto jednak zwrócić uwagę na to, że żołnierze narodowości niepolskiej twardo walczyli w szeregach armii polskiej przeciwko Niemcom. Zdarzały się przypadki uchylania się przez nich od służby wojskowej czy dezercje, ale miały one ograniczony zasięg.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)

Tekst pochodzi z numeru 9/2019 „Biuletynu IPN”

Przypisy:

¹ *Białe plamy. ZSRR-Niemcy 1939-1941. Dokumenty i materiały dotyczące stosunków radziecko-niemieckich w okresie od kwietnia 1939 r. do lipca 1941 r.*, Vilnius 1990, s. 37.

² *Polskie podziemie na terenach Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi w latach 1939-1941*,

³ *Ibidem*, s. 53.

⁴ *Ibidem*, s. 75.

⁵ *Geneza Paktu Hitler-Stalin. Fakty i propaganda*, red. B. Musiał i J. Szumski, Warszawa 2012, s. 195.

⁶ W. A. Niewieżyn, *Tajne plany Stalina. Propaganda sowiecka w przededniu wojny z Trzecią Rzeszą 1939-1941*, Kraków 2000, s. 82.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Artykuł



Karykatury sowieckie w pierwszą rocznicę agresji. Polskojęzyczny „Czerwony Sztandar” Lwów, wrzesień 1940